DZIŚ I CODZIENNIE PEŁNA TABELA WYGRANYCH

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 93 Sobota, dnia 6 kwietnia 1929 r. Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

MARSZ. PIŁSUDSKI ZABIERA GŁOS

Co myśli Ten, który za nas myśli

Cały kraj niecierpliwie oczekuje

wyjaśnienia tajemnicy zakulisowego przesilenia rządowego

Naprężenie uwagi i zainteresowania powszechnego obecną sytuacją gabinetową doszło do zenitu.

Jak wiemy już, od kilkunastu dni o niczem innem nie mówi się i nie pisze, tylko o tem, kto ustąpi a kto wstąpi — jaką fizjognomję polityczną przyjmie nowy lub tylko zrekonstruowany gabinet.

Mieliśmy już pełną listę nowego rządu — po trzech ministrów na każdą tekę, mieliśmy kilku „murowanych" następców p. premjera Bartla, mieliśmy wszystko gotowe, „wypracowane" przez plotkę i — znów nie mamy nic, trzeba zaczynać od początku domysły i dociekania.

Rozwiązanie „przesilenia" zostało odłożone na kilka dni, mocą decyzji Marszałka Piłsudskiego.

Wydaje się to zupełną niespodzianką, a jednak...

„Hasło", notując te i owe plotki, stale podkreślało, że „tam, skąd padnie głos decydujący — panuje nieodgadnione milczenie", że przeto wszelkie domysły są niewinną zabawką towarzyszką w rozwiązywanie szarad, której sens i rozwiązanie jeden tylko człowiek zna.

Było rzeczą aż nadto zastanawiającą, że we wszystkich ostatnich naradach Marszałek Piłsudski **nie brał udziału.**

Stał zupełnie zdala, zda się, od całego życia politycznego ostatnich dni.

Słynne powiedzenie „puszczam ludzi na głęboką wodę" przypomina się tu niezwykle żywo.

Na „głębokiej wodzie" ostatnich wydarzeń, w tym wirze wypadków, wśród których zatarg z Sejmem główne zajmuje miejsce — rojno było ostatnio. Wypływali i zanurzali się różni. Męczyli się wszyscy.

Jak wypadł egzamin pływacki?

O tem wie do dziś tylko Marszałek.

Tu nie o nazwisko chodziło i chodzi, ale zasadnicze koncepcje.

Dotychczasowy stosunek Sejmu do rządu i rządu do Sejmu wytworzył sytuację, o której najprościej jest powiedzieć: „tak dalej być nie może".

Rozumie to każdy zdrowo myślący człowiek, bez względu na to, jakie dalsze wnioski wyciąga.

Nazwiska nie rozstrzygają tutaj i małą grają rolę.

Chodzi o decyzję — a wykonawców jej szukać należy potem.

W tym stanie rzeczy, po trzytygodniowej udręce zarówno całego społeczeństwa z konieczności biernie patrzącego na wszystko, jak i tych, którzy rzuceni zostali na głęboką wodę — po trzech tygodniach denerwującego oczekiwania, niezwykłego, wyjątkowego znaczenia nabiera fakt, że

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI PRZEMÓWI W NIEDZIELĘ.

Zgodził się przemówić publicznie, z trybuny prasy.

Tę wiadomość Czytelnicy „Hasła", śledzący z niepokojem podawany przez nas przebieg przesilenia powitają z ulgą i radością.

Co powie Marszałek — okryte jeszcze jest tajemnicą.

Czy odpowie na wszystkie dręczące pytania? Czy wyjaśni nasze niepokoje wszystkie?

Czekamy.

Jedno jest pewne, już jutro wiadomem będzie, o czem w chwili obecnej myśli Ten, który za nas wszystkich myśli.

* * *

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Jaka treść będzie zapowiedzianej enuncjacji Marszałka Piłsudskiego?

To pytanie interesuje wszystkich.

Jak się dowiaduję, artykuł Marszałka będzie rozszerzonem przemówieniem, które Marszałek Piłsudski nadesłał na ostatnie posiedzenie Rady Ministrów, w czasie choroby p. Bartla, gdy przewodniczył minister Składkowski.

Były pos. Baczyński skazany

na 5 lat ciężkiego więzienia

Dziś w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko byłemu posłowi Baczyńskiemu z frakcji komunistycznej.

Oskarżonego sprowadzono na rozprawę z Warszawy, gdzie przebywał w więzieniu mokotowskiem.

Obronę wnosił adwokat Duraci. Baczyński był oskarżony o to, że w roku 1927 wyjechał z delegacją komunistyczną do Rosji i tam uczestniczył w międzynarodowej konferencji „Przyjaciół Sowietów".

W czasie owej konferencji komisarz Woroszyłow wręczył Baczyńskiemu order Czerwonego Sztandaru, przeznaczony dla b. posła Łańcuckiego.

Baczyński wygłosił w tedy przemówienie, w którem oświadczył, że w razie wybuchu wojny sowiecko-polskiej komuniści polscy staną po stronie Sowietów.

Rozprawa trwała kilka godzin, ponieważ przesłuchiwano cały szereg świadków.

Wreszcie po przesłuchiwaniach prokuratora i obrońcy Sąd wydał wyrok skazujący byłego posła Baczyńskiego na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw oraz na opłacenie kosztów sądowych.

Skazany przyjął wyrok spokojnie i pod konwojem odjechał zpowrotem do więzienia mokotowskiego.

Niesłychane okrucieństwo wojsk meksykańskich

Armja rządowa wycięła w pień 1000 bezbronnych indjan

NEW-YORK, 5.4. Po ostatniej klęsce powstańców pod La Reforma, niedobitki powstańców w liczbie 1000 żołnierzy usiłowało pociągiem zbiec w kierunku granicy Stanów Zjednoczonych. Samoloty armji rządowej zburzyły jeden z mostów kolejowych, uniemożliwiając w ten sposób dalszą drogę. Kawalerja rządowa dopędziła powstańców, wycinając wszystkich. W związku z tą rzezią, nienotowaną nawet w szeregu krwawych rewolucyj meksykańskich, ma interwenjować u rządu meksykańskiego szereg akredytowanych przedstawicieli państw obcych.

Wyciętymi powstańcami byli przeważnie Indjanie, nie orjentujący się nawet, dlaczego walczą.

* * *

MEKSYK 5. 4 (PAT). Walki pod La Reforma i Jěmenez były najbardziej zaciętemi i krwawemi, jakie znają roczniki rewolucyj meksykańskich od wielu lat. Pod La Reforma wojska związkowe znalazły 800 powstańców zabitych, których ciała leżały w trzech szeregach wzdłuż linji kolejowej. Prócz tego powstańcy mieli 1000 rannych.

Aresztowanie 200 agentów bolszewickich

Akcja komunistyczna w Bułgarji sparaliżowana

SOFJA, 5.4. Dziś policja ogłosiła oficjalny komunikat w związku z wykryciem sprzysiężenia komunistycznego. — Wszyscy aresztowani okazali się agentami moskiewskimi i mieli za zadanie utworzenie nowych jaczejek komunistycznych na miejsce zlikwidowanych poprzednio przez policję. Agenci ci byli wszyscy na żołdzie III międzynarodówki. Działacze komunistyczni odbyli w Cyrkamie konferencję, na której uchwalono plan działania. W mieście tem był główny skład bibuły komunistycznej i całej akcji propagandowej.

W ostatnich czasach wydano większą ilość bibuły, wzywającą do niepłacenia przez wieśniaków podatków. Akcja propagandowa była prowadzona przeważnie wśród chłopów, robotników i studentów. Dla zatuszowania swej akcji działacze komunistyczni zarejestrowali się jako działacze stowarzyszenia do walki z alkoholizmem. Aresztowano no dotąd przeszło 200 osób, przeważnie prowodyrów ruchu komunistycznego. — Przez te aresztowania cała akcja komunistyczna przynajmniej na dłuższy czas została sparaliżowana. (ATE)

Minister Kwiatkowski

w Tarnowie

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy.

P. minister Przemysłu i Handlu, inż. E. Kwiatkowski, udał się w dniu 4 b. m. do Tarnowa na inspekcję. P. ministrowi towarzyszą pp. dyrektorzy: J. Kożuchowski i J. Dąbrowski, naczelnik wydziału wielkiego przemysłu, Cz. Benedek, oraz sekretarz osobisty ministra, J. Barański. Powrót p. ministra nastąpi w sobotę, dnia 6 b. m.

Wiceminister Doleżał

wyjechał do Genewy

Członek Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów, podsekretarz Stanu w Ministerstwie i Handlu p. dr. Fr. Doleżal, wyjechał w dniu 5 b. m. do Genewy na zwykłe posiedzenie tego Komitetu, które rozpocznie się w dniu 8 b. m. i potrwa około 5—6 dni.

Jaką karę

poniesie zbir sowiecki

W związku ze zbrodnią, dokonaną w Baranowiczach przez członka sowieckiej delegacji handlowej Apanasewicza dowiadujemy się że grozi mu według kodeksu karnego podwójna kara: za zamach na będącego na służbie referenta — dożywotnie więzienie i za zabójstwo policjanta — od 8 do 15 lat więzienia.

Prócz tego w obu wypadkach może być zastosowany artykuł 15 Przepisów Przechodnich, grożący mordercy karą śmierci.

Były min. Czechowicz

stanie przed Trybunałem Stanu w czerwcu

Według informacyj czynników miarodajnych sprawa b. ministra Czechowicza znajdzie się na posiedzeniu Trybunału Stanu nie wcześniej, niż w polowie czerwca r. b.

Samolotem z Łodzi do Poznania i Warszawy

Dyrekcja przedsiębiorstwa „Lot" rozszerza sieć lotniczą na czas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej. Poznań uzyska nostępujące nowe połączenia: z Warszawą przez Łódź, z Gdynią przez Bydgoszcz oraz z Katowicami.

Tramwaj w nurtach rzeki

30 osób rannych

RYGA, 5. 4. — Z Moskwy donoszą o wielkiej katastrofie tramwajowej, jaka wydarzyła się nad rzeką Moskwą w pobliżu Kremlu, mianowicie dwa wagony tramwajowe stoczyły się do rzeki. Wśród pasażerów powstała nieopisana panika, niektórzy widząc nieuniknioną katastrofę w pędzie wyskakiwali z wagonów. Jeden z wozów tramwajowych wyskoczył z szyn i zatarasował drogę drugiemu wagonowi. Dziesięć osób zostało ciężko rannych, 20 lżej. Przyczyny katastrofy należy szukać w rozluźnieniu dyscypliny wśród służby tramwajowej, oddającej się przeważnie nałogowi pijaństwa i zaniedbującej swe obowiązki służbowe. (ATE)

Krwawy Verdun

jeszcze teraz szuka ofiar

VERDUN 5. 4 (PAT). W czasie pielgrzymki dwunastu uczniów kolegjum na pola bitwy w Duamona pod Verdun kiedy siedzieli wraz z księdzem dokoła ogniska niedaleko otworu, utworzonego przez wybuch pocisku, nastąpiła eksplozja ukrytego widocznie w ziemi pocisku.

Ksiądz, kierujący pielgrzymką oraz jeden z uczniów zostali w okropny sposób rozszarpani.

Żywcem zasypani

LONDYN, 5.4. Przy kopaniu rowu w Plymonth wskutek zawalenia się muru zabitych zostało 5 osób, dwie zaś odniosły rany.

Nie dać Gdańskowi ani grosza!

Ostry protest Szczecina przeciwko subsydjowaniu wolnego miasta

SZCZECIN, 5.4. Na wczorajszem plenarnem zebraniu szczecińskiej Izby przemysłowo - handlowej prezydent tej Izby b. podsekretarz stanu dr. Toepffer, zwrócił się bardzo ostro przeciwko subsydjom rządu pruskiego na korzyść Gdańska i Elbląga, oświadczając, że sympatje, które można żywić w sprawach wschodnio - niemieckich do niektórych części ludności niemieckiej, nie mogą zamykać oczu na niebezpieczeństwo grożące całemu wschodowi z powodu jednostronnej polityki subwencyjnej rządu niemieckiego na terytorjach graniczących z Polską. Nie można dopuścić do tego, oświadczył mówca, aby miasto Szczecin i jego port i cały wschód niemiecki popadł w nędzę i doszedł do ruiny tylko dlatego, aby Gdańsk był zawsze suto popierany.

Liczne protesty organizacyj Pomorzą przeciw hamburskiej izbie handlowej oraz innych instytucyj niemieckich, nastąpiły na podstawie założenia, że sanacja nie rentujących się przedsiębiorstw ze środków państwowych musi być zaniechana.

Prezydent szczecińskiej Izby handlowej zakończył swe wywody wyrazami zdziwienia, że Izba handlowa w Słupsku nie przyłączyła się do akcji protestującej przeciwko sanacji warsztatów Schichaua w Gdańsku i Elblągu.

18 stopni mrozu

WILNO 5. 4 (PAT). Z wileńskiego okręgu dyrekcyjnego donoszą, że temperatura w nocy dochodziła do minus 18 stopni Celsjusza, w Gdańsku do minus 11 stopni. Zagłębie Dąbrowskie pokryte jest szatą śnieżną 60 cm. grubości.

W dyrekcji krakowskiej i gdańskiej pada śnieg.

Trzęsienie ziemi

SOFJA, 5.4. W mieście Filipopol, które zostało nawiedzone wielką klęską trzęsienia ziemi w roku ubiegłym, znów dziś zanotowano nowe podziemne wstrząsy. Ludność ogarnęła wielka panika.

Strajk kolei w Niemczech został odroczony

BERLIN, 5.4. Trzy naczelne związki zawodowe obradowały dziś nad sytuacją wytworzoną na kolejach Rzeszy wskutek odrzucenia przez dyrekcję kolei żądań o podwyżkę, przedłożonych przez kolejarzy.

Wbrew zapowiedziom i obawom, wyrażonym przez prasę berlińską, związki zawodowe nie powzięły żadnej decyzji, przygotowującej strajk, uchwalając tylko zwrócenie się do rządu Rzeszy i do naczelnego zarządu kolei Rzesy w sprawie prowadzenia dalszych rokowań.

Weksel nie zając — nie ucieknie

Niezwykła egzekucja długu

Korespondent „Hasła" donosi ze Lwowa.

Kupiec lwowski Pipes pozostawał przez czas dłuższy w stosunkach handlowych z pewną firmą chorwacką, od której towary brał na kredyt. Gdy należność wzrosła do sumy 4.000 dolarów, a p. Pipes w dalszym ciągu, mimo coraz częstszych upomnień, nie kwapił się regulować rachunków, firma chorwacka uzyskała u sądu jugosłowiańskiego tytuł egzekucji.

Adwokat jugosłowiański, któremu firma powierzyła tę sprawę, przybył z odpowiednim dokumentem do Lwowa i w tamtejszym sądzie grodzkim postarał się o uznanie swych pretensji i pozwolenie **na dokonanie egzekucji we Lwowie.**

W godzinach południowych w towarzystwie sędziego i woźnego sądowego udał on się następnie na poszukiwanie dłużnika, a nie zastawszy go w mieszkaniu pozostawił mu list z zawiadomieniem, że jest przedstawicielem pewnej firmy czechosłowackiej, upoważnionym do zawarcia z p. Pipesem niezwykle korzystnej dla niego tranzakcji.

W końcu listu rzekomy przedstawiciel firmy czechosłowackiej prosi lwowianina o przybycie **z gotówką** do kawiarni „Grand", dla omówienia i ostatecznego zawarcia tranzakcji.

P. Pipes pośpieszył na rendez-vous. Ale już u samego wejścia do kawiarni przystąpił do niego woźny sądowy, aby dokonać rewizji osobistej i przeprowadzić t. zw. „egzekucję kieszonkową". P. Pipes spostrzegł w porę co się święci i nie mając wyboru skrył się w ubikacji w której, żaden egzekutor sądowy nie występował dotąd w charakterze urzędowym. Tu zaryglowawszy drzwi oświadczył z mocą, że zastrzeli każdego, kto się doń zbliży.

Strona atakująca, znalazłszy się w tak niezwykłem bołożeniu, postanowiła się cofnąć, co p. Pipes mylnie wytłómaczył sobie za zwinięcie oblężenia i wyszedł z kryjówki. Na to jednak tylko czekał woźny sądowy, który teraz istotnie zdołał wykonać swą misję i odebrać p. Pipesowi „w imię prawa" 800 dolarów częściowo w czekach a częściowo gotówką.

Niezwłocznie po tej egzekucji, kupiec lwowski udał się pod opiekę swego adwokata, a sprytny adwokat jugosłowiański odwiedził tymczasem żonę p. Pipesa, której oznajmił, że mąż jej jest złodziejem i oszustem i zażądał wypłacenia 3.200 dolarów, w przeciwnym razie, jak mówił znajdzie się on za kratkami.

Przerażona niewiasta, nie posiadała w domu tak znacznej sumy, i prosiła o odroczenie terminu do wieczora, na co adwokat się zgodził.

Na tem jednak na razie skończyły się jego sukcesy.

Paul Painlevé
francuski minister wojny

FRANCJA SIĘ NIE ZBROI

Minister wojny w gabinecie R. Poincare, p. Painlevé, w poniższym artykule daje odprawę tym, którzy w prasie zagranicznej prowadzą celową kampanję przeciw rzekomemu militaryzmowi Francji, przeinaczając i wyolbrzymiając fałszywie dane cyfrowe, odnoszące się do stanu liczebnego armji francuskiej, oraz do budżetu wojskowego r. 1929-30.

Ostatnio opublikowano szereg broszur z tablicami statystycznemi i porównawczemi, wskazującemi na wzrost uzbrojenia we Francji.

Z danych tych wynika, że w r. 1931, po wejściu w życie ustawy o służbie jednorocznej, nasza armja (bez wojsk kolonjalnych) przewyższy liczebnie armję z r. 1913 (wraz z wojskami kolonjalnemi) o 55.000 ludzi.

Dalej dowodzi się, że budżet wojskowy z r. 1929 przewyższa budżet z r. 1913 — ośmiokrotnie.

Gdyby tak było istotnie, wówczas bylibyśmy w jaskrawej sprzeczności z naszem uroczystem oświadczeniem w Genewie. **Stwierdzam jednak stanowczo i kategorycznie, że wszystkie powyższe obliczenia opierają się na fałszywych danych.**

Chciałbym najpierw wykazać, skąd się wzięła i jak powstała mylna ocena zbrojeń francuskich. Przedewszystkiem więc sprawozdawcy fałszywie ujęli skomplikowane cyfry budżetu wojskowego z r. 1913 i budżetu tego wydatnie nie docenili. Przeoczyli mianowicie cyfrę 200.000 żołnierzy i zredukowali armję do 554.000 ludzi, zamiast ująć cyfrę 753.000 ludzi. W ten sam sposób liczebność armji zawodowej określili na 97.000 ludzi, podczas gdy w roku 1913 liczyła ona faktycznie 276.000 ludzi.

W budżecie na rok 1913 przeoczono nadto sumę 500 miljonów franków i wyliczono dla wojska określono sumą 1.088 miljonów franków, zamiast 1.540 miljonów.

Z drugiej strony natomiast do budżetu na r. 1929 dodano 490 miljonów, przeznaczonych na wojska kolonjalne, podczas gdy pozycji tej, jeśli chodzi o rok 1913, wcale nie brano pod uwagę.

Faktem jest, że wydatki ministerstwa wojny z r. 1928 na 1929 podniosły się o pół miljarda franków. Od tej liczby odjąć należy 98 miljonów na wzrost kosztów utrzymania; z pozostałych 400 miljonów odpada 136 miljonów na budowę floty powietrznej, reszta zaś 264 miljony ,zgodnie z nowem ustawodawstwem wojskowem, stanowi t. zw. fundusz dyspozycyjny.

Rząd francuski zawsze liczył się z tem — a zdanie to podzielał również parlament — że aczkolwiek ustawa o służbie jednorocznej przyniesie pewne korzyści gospodarcze krajowi, pociągnie jednak za sobą wzrost wydatków o łączną kwotę około 500 miljonów franków.

Pozatem byłoby rzeczą conajmniej nielogiczną i wbrew wszelkim zwyczajom międzynarodowym wliczać na poczet armji wszystkie siły policyjne, jak również utożsamiać wojska kontynentalne z wojskami kolonjalnemi.

Jeśli kto chce przeprowadzić racjonalne porównanie, winien brać pod uwagę tylko wojska faktycznie stacjonowane w Europie. Te właśnie wojska w r. 1913 liczyły 525.000 ludzi, a po roku 1920-ym będą zredukowane do 339.000, czyli zmniejszenie o 186.000 ludzi, albo o 35 proc.

Rozpatrzmy teraz drugi zarzut, według którego zmniejszenie kontyngentu wojskowego, jakie pociągnie za sobą ustawa o służbie jednorocznej, staramy się jakoby wyrównać przez zaprowadzenie armji zawodowej.

Ta armja zawodowa określona jest cyfrą 400.000 ludzi, wobec 97.000 w roku 1913. Jeśli się zważy wszystkie współczynniki i szczegółowo rozpatrzy wszystkie formacje, które składają się na cyfrę 400.000 armji zawodowej i porówna się je z podobnemi pozycjami z r. 1913-go, wówczas okaże się, że armja zawodowa liczyła **wtedy 276.000 ludzi, a nie, jak podano, tylko 97.000 ludzi. Zatem różnica wynosi już tylko 96.000 ludzi.**

Nadwyżkę tę stanowią głównie wojska kolorowe, złożone z tubylców, które są niezbędne dla ochrony naszych kolonij w Afryce północnej.

Podniesiono trzeci zarzut, że budżet wojskowy na rok 1929 przewyższa budżet z r. 1913-go ośmiokrotnie, czyli po przeliczeniu na franki złote, ostatni budżet jest o trzy piątych większy od budżetu z r. 1913.

Według sprawozdawców, wydatki w r. 1912 wyniosły 920 miljonów franków złotych, a w r. 1913 — 1.088 milj. fr. zł., podczas gdy w r. 1929 wzrosły do 8.413 miljonów franków papierowych.

Faktem jest, żę budżet wojskowy w r. 1912 wynosił 1.210 milj. franków, w r. 1913 — 1.540 milj. fr. W tych latach budżet wojskowy nie obejmował takich czysto wojskowych pozycyj, jak np. lotnictwo, wojna w Marokku, obrona kraju itd.

Dalej w budżecie z r. 1912 i 1913 nie można znaleźć kosztów utrzymania wojsk kolonjalnych, zatem nie należy tej pozycji wliczać do budżetu na r. 1929. W ten sposób budżet ten zredukowany zostaje do 7.813 milj. fr. Od tej sumy musimy jeszcze odjąć 508 miljonów na koszty utrzymania armji okupacyjnej w Nadrenji. Koszty te ponoszą Niemcy, zatem pozostanie jeszcze pozycja budżetowa 7.305 milj. fr.

Jeśli tę sumę podzielimy przez cyfrę 5, jako równoważnik dewaluacyjny, to budżet na r. 1929 zamykać się będzie sumą 1.460 miljonów franków złotych, czyli o 80 milj. fr. zł. mniej niż budżet na rok 1913-ty.

Konkluzja jest jasna: według parytetu złota budżet wojskowy na r. 1929 wraz z wydatkami na policję i gwardję republikańską, jest mniejszy niż w r. 1913, co dowodzi niezbicie, że agitacja prowadzona zagranicą na temat wzrostu zbrojeń we Francji jest nieuzasadniona i zupełnie bezpodstawna.

Dodatki dla pracowników państwowych w r. b.

W okresie budżetowym 1929-30 dodatki miesięczne i dodatki na mieszkanie dla pracowników państwowych przysługiwać będą tylko tym pracownikom kontraktowym, pobierającym wynagrodzenie ryczałtowe, nie przekraczające 1000 zł. miesięcznie, którym przysługiwały one na podstawie uchwały rady ministrów z dn. 7 listopada 1928 r. Zajmowanie przez jedną osobę kilku stanowisk nie przeszkadza, jak to było dotąd, w pobieraniu wyżej wspomnianych dodatków.

Koleje rumuńskie a P. W. K.

Do szeregu państw, które przyznały zniżki kolejowe dla podróżnych, odwiedzających PWK., przyłączyła się ostatnio Rumunja. Koleje rumuńskie przyznały mianowicie 50 proc. zniżki dla powracających z PWK.

Unifikacja przepisów dla zakładów przemysłowych

Jak się dowiadujemy ze sfer przemysłowych, ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje obecnie jednolite przepisy, za wierające warunki techniczne, na zasadzie których udzielane będą przez władze przemysłowe pozwolenia na urządzanie zakładów przemysłowych. Dotychczas ministerstwo opracowało już projekty przepisów dla fabryk materjałów wybuchowych, dla przemysłu włókienniczego, mineralnego i t. p. Nowy projekt unifikuje obowiązujące dotychczas przepisy prawne, różnorodne we wszystkich dzielnicach Polski.

Dorobek lotnictwa polskiego na PWK.

W dziedzinie rozwoju lotnictwa polskiego zdołaliśmy stworzyć wartościowy dorobek i pomnożyć ogólnoludzkie, uwieńczone sukcesem zdobycze na tem polu.

Dorobek ten zaprezentowany będzie w roku bieżącym w pawilonie przemysłu lotniczego na powszechnej wystawie krajowej, gdzie jako wystawcy wystąpią cztery polskie firmy: Plage i Laśkiewicz w Lublinie, Samolot w Poznaniu, Państwowe zakłady lotnicze i Wytwórnia samolotów w Białej Podlaskiej. Wystawione w pawilonie tym płatowce i silniki będą wyłącznie polskiego pomysłu i konstrukcji. Silniki, chłodzone powietrzem, polskiej konstrukcji, zaprezentują firmy Avia i Autoremont. Dalsze zdobycze nasze na tem polu wśród surowców pomnoży wypróbowany z dużem powodzeniem t. zw. alupolon, polski duraluminium, produkowany przez walcownię metali w Dziedzicach.

Podkreślić należy, że w dziedzinie lotnictwa naszego posiadamy również artykuł eksportowy, którym są fabrykowane przez firmę Plage i Laśkiewicz śmigła oraz części uzbrojenia samolotów (wyrzutniki).

Pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu

Uroczysta przysięga sędziów

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

W Pałacu Rzplitej przy pl. Krasińskich panowało rzadkie tu ożywienie.

Na godzinę 11-ą wyznaczone tu było pierwsze, organizacyjne posiedzenie Trybunału Stanu, który zbiera się poraz pierwszy na żądanie Sejmu, aby rozpatrywać głośną sprawę postawienia w stan oskarżenia b. ministra Czechowicza.

Punktualnie o godz. 11-ej posiedzenie, mające głównie na celu załatwienie strony formalnej, a więc ukonstytuowanie się Trybunału Stanu i odbiór przysięgi od jego członków — zagaił przewodniczący, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, p. Leon Supiński, poczem przystąpił do odebrania przysięgi, co odbyło się w nastroju nader uroczystym.

Z członków Sądu stawili się wszyscy, a więc 8-miu z ramienia Sejmu i 4-ch z Senatu. Sekretarzował sędzia sądu apelacyjnego, p. Wincenty Łukaszewicz.

Po odebraniu przysięgi i kolejnem pod pisaniu protokułu przez wszystkich członków Trybunału, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Prasa była bardzo licznie reprezentowana. Prócz przedstawicieli prasy polskiej stołecznej i prowincjonalnej byli na sali liczni korespondenci pism zagranicznych.

Zbrodnia bolszewickiego czekisty

w świetle dalszego śledztwa

Niezwykła zbrodnia bolszewickiego czekisty, Apanasiewicza, jest przedmiotem dalszego drobiazgowego śledztwa, którego szczegóły są ze zrozumiałych względów **trzymane w tajemnicy.**

Ostatnie wiadomości z Baranowicz brzmią następująco:

Konsul sowiecki, Szachow, który przybył wczoraj do Baranowicz, początkowo zażądał widzenia się z Apanasiewiczem.

Zastępca starosty, p. Lubelski, wyjaśnił p. Szachowowi, iż widzenie się z aresztowanym przed zakończeniem śledztwa jest niedopuszczalne.

P. Szachow nie nalegał więcej na to, stwierdziwszy, że zupełnie **rozumie postępowanie naszych władz,** poprosił o rozmowę z sędzią śledczym, p. Kuczkowskim i prokuratorem, p. Chodeckim.

Po dłuższej rozmowie z sędzią śledczym i prokuratorem oraz po dokładnem zapoznaniu się z aktami śledztwa konsul Szachow przybył do gabinetu p. starosty i połączył się z poselstwem sowieckiem w Warszawie.

P. Szachow rozmawiał przez telefon z I sekretarzem poselstwa, p. Mikołajem Mikołajewiczem Lomke, któremu złożył szczegółową relację z przebiegu śledztwa.

Na wstępie rozmowy p. Szachow zaznaczył, że mówi z gabinetu p. starosty baranowickiego.

Następnie jeszcze p. Szachow połączył się z Warszawą z drugiego telefonu, a mianowicie z kancelarji sędziego śledczego. I ta rozmowa była utrzymana w stylu urzędowym. P. Szachow zaznaczył sekretarzowi poselstwa, że jeszcze raz będzie dzwonił, ale... z innego miejsca.

Po raz trzeci dzwonił p. Szachow już z hotelu, przyczem zażądał od służby hotelowej, by go pozostawiono samego.

Po tych rozmowach p. Szachow przybył jeszcze raz do p. starosty i oznajmił, iż nie ma żadnych zastrzeżeń co do przebiegu śledztwa, które jest prowadzone z całą bezstronnością.

Co do osoby Apanasiewicza konsul Szachow zaznaczył, iż nie zna go zupełnie i nic o jego działalności powiedzieć nie może.

Dziś o godz. 12 w południe konsul Szachow opuszcza Baranowicze, udając się kurjerem do Warszawy.

Władze śledcze ustaliły, że Apanasiewicz, jako zdekonspirowany w Berlinie członek G. P. U. pragnął zwrócić na siebie uwagę władz sowieckich w Moskwie.

Skorzystawszy ze swego pobytu u brata pod Baranowiczami, rozpoczął we wsi agitację bolszewicką, a gdy doznał nieżyczliwego przyjęcia ze strony brata człowieka spokojnego, usiłował w prowokatorski sposób zorganizować rzekomy zamach na jego osobę. Miała nim być połowa brata, czy też jego żona. A gdy i to się nie udało — dokonał sam zamachu.

* * *

Matka zabitego posterunkowego :. p. Żelazkowskiego, wystąpi na drogę sądową przeciwko poselstwu sowieckiemu w Warszawie o odszkodowanie.

100,000 młodzieży szkolnej zgłosiło już swój wyjazd na PWK.

Komitet dla spraw powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu przy kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego zarejestrował dotychczas liczbę 100 tysięcy uczestników wycieczek młodzieży szkolnej, które przybędą na PWK.

Jest to już połowa przewidzianego uczestnictwa młodzieży. Największa liczba zgłoszeń napłynęła z Warszawy i okręgu warszawskiego, najmniejsza zaś z okręgu lwowskiego. Mała ilość zgłoszeń ze Lwowa tłómaczy się tem, że młodzież szkolna z okręgu lwowskiego odwiedzi zapewne wystawę dopiero we wrześniu.

Masowy przyjazd młodzieży szkolnej na powszechną wystawę krajową jest faktem ogromnej doniosłości. PWK. będzie żywym obrazem Polski współczesnej, a przeto młodemu pokoleniu da dużą sumę wiadomości, rozszerzy horyzonty myślowe i ugruntuje jego wiedzę o Polsce. Żaden wykład ani książka nie przemówi tak żywo i plastycznie do młodzieży, jak wystawa.

KRONIKA

KWIECIEŃ
6
SOBOTA
Wilhelma op.

Jutro Epifanjusza.

TEATRY:

Teatr Miejski — Dwaj panowie B.
Teatr Kameralny — Poławiacz cieni.
Teatr Popularny — Miljonowa spadkobierczyni.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Kochankowie.
Bajka — Jad miłości.
Casino — Rasputin i kobiety.
Capitol — Cyrk Wolfsona.
Corso — Pod fałszywem oskarżeniem.
Czary — Tajemniczy obrońca.
Dom Ludowy — Cyrk
Era — Burza
Grand-Kino — Policmajster Tagiejew.
Luna — Tajemnice Wschodu.
Miejski Kino Oświatowe — Nieboraczek
Mimoza — Spowiedź 16-letniej.
Odeon — Co kocha kobietka.
Palace — Grzechy rozwódki.
Resursa — Biały pająk.
Spółdzielnia — Królowa Broadway'u.
Słońce — Demon kopalni zło.a.
Victoria — Płonący okręt.
Wodewil — Co kocha kobietka.
Zachęta — Anioł ulicy.

Zebranie Czeladzi Ślusarskiej

W niedzielę o godz. 3-ej po południu w lokalu „Resursy", ul. Kilińskiego 123, odbędzie się miesięczne zebranie gospody czeladzi ślusarskiej.

Spadek drożyzny

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowia dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie komisji do badania kosztów utrzymania w Łodzi. Po przejrzeniu materjału statystycznego komisja ustaliła, że koszty utrzymania w Łodzi w miesiącu marcu w porównaniu z lutym obniżyły się o 1,08 procent. Staniały wszystkie artykuły żywnościowe.

Nabożeństwa polskie w kościołach ewangelickich

W niedzielę, dnia 7 b. m. odprawi nabożeństwo polskie w kościele św. Jana o godz. 12-ej ks. Kotula, w kościele św. Trójcy ks. Ludwig.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 50).

Komunikaty

W Resursie Rzemieślniczej, Kilińskiego 123, w dniu 13 b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się zwyczajne kwartalne zebranie Korporacji Pończoszników i Dziewiarzy.
Zarząd.

×

Zarząd cechu ślusarzy m. Łodzi niniejszem zawiadamia członków, że zebranie kwartalne odbędzie się 9 kwietnia r. b. o godz. 6-ej po poł. w lokalu Resursy przy ul. Kilińskiego Nr. 123.
Zarząd.

×

W niedzielę, dnia 7 b. m. o godzinie 10-ej rano w sali Kina „Splendid" odbędzie się wiec informacyjny Wojewódzkiego Komitetu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w sprawie zbiórki na walkę ze szpiegostwem dla Marszałka Piłsudskiego. Przemawiać będą: Dr. B. Fichna, R. Kubalak, L. Berkowicz i K. Kieszkowski. Bilety wstępu do nabycia bezpłatnie w siedzibie Komitetu Łódź, Aleje Kościuszki Nr. 53.

Obniżenia podatku przemysłowego

domagają się stowarzyszenia kupieckie

Onegdaj przybyła do ministerstwa skarbu delegacja centraln. związku kupców, która przedstawiła p. ministrowi ogólną sytuację kupiectwa i zwróciła uwagę na niepokojący fakt, że z całej prawie prowincji nadchodzą alarmujące wiadomości, że tegoroczny wymiar podatku przemysłowego jest tak wysoki, iż nie może być mowy o tem, by kupiectwo mogło się wywiązać należycie ze swych obowiązków podatkowych.

Delegacja poruszyła również sprawę nienależytego interpretowania przez władze skarbowe okólnika o 1-proc. podatku obrotowym dla hurtowników i wskazała na konieczność zastosowania szeregu ulg przy płaceniu przypadających obecnie podatków. Minister skarbu wysłuchał postulatów delegacji i obiecał rozpatrzeć je w porozumieniu z odpowiedniemi departamentami.

Egzaminy uprawniające

do skróconej służby wojskowej

W ostatnim Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie ministra oświaty w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych, ustalające program i regulamin egzaminu specjalnego, uprawniającego do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej.

Egzamin co do zakresu wymagań odpowiada conajmniej 6 klasom szkoły państwowej ogólnokształcącej.

Egzamin specjalny składa się przed komisjami egzaminacyjnemi ,ustanowionemi przez kuratorjum okręgu szkolnego przy gimnazjach państwowych.

Osoby ze świadectwem egzaminu specjalnego, podlegające obowiązkowi czynnej służby wojskowej, będą mogły odbyć skróconą czynną służbę wojskową tylko w tym wypadku, jeżeli zarządzenie ministra spraw wojskowych w myśl artykułu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej takie osoby powoła do służby skróconej.

Właściciele nieruchomości interwenjują u p. Wojewody

w sprawie protokułów za niedoprowadzenie do porządku rur wodociągowych

W dniu wczorajszym zgłosiła się do p. wojewody Jaszczołta delegacja stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w osobach prezesa Klukowa, Barczaka, Fryzego, inż. Lubotynowicza i radnego Szotta w sprawie protokułów, sporządzonych masowo przeciw właścicielom nieruchomości za nienaprawienie w oznaczonym terminie, do dnia 4 marca rur wodociągowych i kanalizacyjnych, uszkodzonych wskutek wyjątkowo ostrej zimy.

Delegacja między innemi wskazała p. wojewodzie na niemożliwość zastosowania się do polecenia władz administracyjnych w tak krótkim terminie ze względów technicznych.

Jako przykład delegacja wskazała na to, że magistrat m. Warszawy wydał tylko na uprzątnięcie śniegu sumę 1.400.000 złotych, w Łodzi natomiast wszelkie wydatki na doprowadzenie do porządku nieruchomości i uprzątnięcie śniegu pokryć musieli właściciele nieruchomości.

W końcu delegacja prosiła p. wojewodę, by zechciał uwzględnić specjalnie ciężkie warunki, w jakich znajdowały się domy podczas tegorocznej zimy i żeby unieważnił wszystkie protokóły przeciw właścicielom nieruchomości, sporządzone w okresie do dnia 15 marca r. b.

W odpowiedzi na to p. wojewoda Jeszczołt przyrzekł jaknajżyczliwiej sprawę tę rozpatrzeć i o decyzji niezwłocznie zawiadomić zainteresowane stowarzyszenia nieruchomości.

Składanie sprawozdań statystycznych

przez zakłady przemysłowe

Na podstawie rozporządzenia rady ministrów z 17 czerwca 1927 o statystyce przemysłowej, wszystkie zakłady przemysłowe, które wykupiły na rok 1928 świadectwo przemysłowe od I do VII kat. włącznie bez względu na liczbę zatrudnionych pracowników, oraz zakłady niewykupujące świadectw przemysłowych, które zatrudniały w roku 1928 5 lub więcej robotników, obowiązane są do złożenia głównemu urzędowi statystycznemu w Warszawie sprawozdań o statystyce przemysłowej, w następujących terminach: do 5-go kwietnia r. b. cementownie, wapienniki, zakłady przemysłu zapałczanego, papiernie fabryki tektury, masy drzewnej i celulozy, garbarnie, fabryki mebli giętych, browary, gorzelnie i cukrownie, oraz fabryki przetworów ziemniaczanych, konserw, tytoniu i obuwia mechanicznego, do 20 kwietnia r. b. wszystkie inne rodzaje przemysłów. Za nieprzedłożenie tych sprawozdań w terminie grozi, w myśl wspomnianego rozporządzenia, kara grzywny do 500 zł. lub aresztu do 1 miesiąca.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Otwarta niedawno piękna wystawa zbiorowych prac artystów malarzy: E. Okunia, M. Trzebińskiego, M. Hełm-Pirga i W. Dobrowolskiego spotkała się z dużem uznaniem prasy i publiczności ze względu na różnorodność tematu i wysoki poziom artystyczny.

Dziś, w sobotę, o godzinie 6-ej po poł. prof. Władysław Horbacki wygłosi w Miejskiej Galerji Sztuki odczyt: „O sztuce egipskiej".

Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym przy ul. Nowomiejskiej w pobliżu domu Nr. 7 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek przejechania niejakiego Jakóba Michalskiego, lat 56, zamieszkałego przy ul. Zgierskiej 43, przez samochód. Michałowski odniósł szereg potłuczeń. Wezwano doń lekarza pogotowia ratunkowego, który odwiózł go karetką do domu.

Kredyty dla młynarzy

w) Jak się dowiadujemy, z przyznanego kredytu 7 milj. złotych dla przemysłu młynarskiego dla młynów województwa łódzkiego przypadło 945.000 zł., które to zostaną w najbliższych dniach przez Bank gospodarstwa krajowego wypłacone.

W związku z tem p. dyr. związku przemysłu młynarskiego Marjan Kirsch poczynił starania w centrali Banku gospodarstwa krajowego w Warszawie w celu wydania zarządzeń oddziałom B. G. K., by unikały zbyt formalnego postępowania przy udzielaniu kredytu w stosunku do młynów wielkich i solidnych, oraz by nie stosowano zbyt rygorystycznych warunków w formie zabezpieczenia hipotecznego i t. p., lecz zadawalniano się akceptami własnemi młynów, z żyrem majątkowo odpowiedzialnych osób. Istnieje bowiem obawa, iż dalsze przeciąganie uruchomienia tych kredytów może spowodować załamanie się całej, przez czynniki rządowe przewidzianej, racjonalnej akcji zbożowej.

Czego domagają się właściciele dorożek samochodowych

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego odbyła się konferencja z przedstawicielami stowarzyszenia właścicieli dorożek samochodowych w sprawie wysuniętych żądań podwyższenia taryfy za przejazd dorożkami samochodowemi.

Przedstawiciele stowarzyszenia właścicieli dorożek samochodowych przedłożyli szczegółową kalkulację kosztów eksploatacji dorożek samochodowych, wskazując, iż taryfa opłat za przejazd nie uległa zmianie od roku 1925, pomimo, iż w międzyczasie wzrosły bardzo znacznie zarówno ceny automobili, opon, części dodatkowych, jak i benzyny oraz smarów.

W wyniku dłuższej dyskusji p. wiceprezydent Rapalski oświadczył delegacji, iż po zaznajomieniu się z przedłożoną kalkulacją magistrat poweźmie decyzję w sprawie wysuniętych przez właścicieli dorożek postulatów oraz co do częściowego zrównania opłat za przejazd w dorożkach 5-cio i 3-osobowych.

W końcu delegacja poruszyła sprawę fatalnego stanu bruków na ulicach, na których przeprowadzone zostały ostatnio nowe linje tramwajowe.

W odpowiedzi p. wiceprezydent Rapalski wskazał, iż naprawy bruków na tych ulicach winno dokonać K. E. Ł. i przyrzekł interwencję w tej sprawie.

Badanie weterynaryjne koni

W związku z zarządzonem pobraniem próbek krwi u wszystkich koni, znajdujących się na terenie Łodzi, celem ujawnienia nosaciny, odbędzie się w dniach: 15 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 27, 29, 30 kwietnia i 6, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 21, 22, 23 maja na Placu Hallera (od strony ulicy Nowo-Cegielnianej) przegląd koni.

Przy doprowadzaniu konia w wieku ponad 4 lata, posiadacz jego winien przedłożyć urzędującej komisji dowód tożsamości (książeczka wojskowa), zaś na konia do 4-ch lat — świadectwo pochodzenia, które należy uzyskać urzędnio od odnośnego lekarza weterynaryjnego.

Przedstawione dowody zostaną ostęplowane i właściciele do czasu ukończenia badania pobranych prób krwi, nie wolno konia sprzedać, wyprowadzić z miasta lub przeprowadzić do innej zagrody.

Winni niedoprowadzonych koni w wyznaczonym terminie, jakoteż współwinni będą karani na podstawie z art. 99 i 104 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych w drodze sądowej więzieniem do lat 3 i grzywną do 5000 zł.

Dowody tożsamości na posiadane konie

Stwierdzonem zostało, iż właściciele nabytych koni nie meldują ich w Magistracie i nie przestrzegają obowiązujących przepisów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Ustaw Nr. 98, poz. 859 z r. 1922) co do posiadania dowodów tożsamości na posiadane konie. Podając powyższe do wiadomości Starostwo Grodzkie zaznacza, że winnych nieprzestrzegania powyższego będzie pociągało do surowej odpowiedzialności.

Córka „bezdzietnej matki"

narobiła nielada kłopotu swemu ojcu

p) Przy ul. Cegielnianej 60 zamieszkuje znany w Łodzi tapicer Zaumna Karabanow z 16-letnią córką swą Chają Judytą.

7 marca 1910 roku Karabanow poślubił niejaką Chanę Ryfkę Kapłan. Po upływie miodowych miesięcy Karabanow zaczął się w straszliwy sposób znęcać nad swą żoną, co uniemożliwiło dalsze współżycie małżeńskie. Wszczęła ona wobec tego starania o rozwód, który uzyskała w sądzie okręgowym w Piotrkowie i dnia 15 maja 1912 roku rozwód ten został uprawomocniony przez sąd apelacyjny w Warszawie.

Po rozejściu się rozwódka zamieszkała u brata swego, Karabanow zaś wprowadził do mieszkania swego kochankę swą niejaką Pesę Brosin vel Zysman, z którą utrzymywał już przedtem bliższe stosunki.

W roku 1913 Pesa Brosin powiła córeczkę, co poniekąd zmartwiło Karabanowa, bowiem było ono dzieckiem nieślubnem.

Po dłuższym namyśle jednak wpadł on na pomysł i dnia 19 sierpnia 1919 roku, t. j. po upływie 6 lat zjawił się Karabanow do urzędu stanu cywilnego przy magistracie i w obecności dwóch sprowadzonych przez siebie świadków sporządził akt urodzenia córki swej w dniu 25 maja 1913 roku, jako córki jego i żony swej Chany Ryfki Kapłan, nadając dziecku imię Chaja Judyta.

Dziwnym zbiegiem okoliczności tegoż roku zjawiła się do wydziału ksiąg stałej ludności była żona Karabanowa Chaja Ryfka Kapłan, prosząc o wydanie jej wyciągu w celu otrzymania dowodu osobistego.

Przerażona stwierdziła, że w wyciągu tym figuruje imię dziecka jej, którego nie miała.

Podejrzewając, że mąż jej dopuścił się jakiegoś oszustwa, o zajściu tem zawiadomiła prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi, który wszczął przy pomocy urzędu śledczego poufne dochodzenie.

W międzyczasie kochanka Karabanowa Brosin vel Zysman również się uprzykrzyła, rozeszli się więc i po upływie krótkiego czasu Karabanow wziął ślub z niejaką Ryfką Rubinstein, która po krótkiem pożyciu uciekła od męża wraz z swem dzieckiem.

Dochodzenie przeprowadzone przez urząd śledczy stwierdziło dobitnie, że dziecko wpisano do ksiąg ludności na rzecz pierwszej żony Karabanowa jest oszustwem i że dziecko to wydała na świat kochanka Brosin vel Zysman, która przyznała się do tego. Przed zameldowaniem jednak dziecka tego Brosin vel Zysman, nie mówiąc nic Karabanowowi, zameldowała je w urzędzie stanu cywilnego, jako dziecko niewiadomego ojca i została zapisana do ksiąg, jako Chaja Zysman.

Za oszustwo to prokuratorja pociągnęła Karabanowa do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym.

Oskarżony do winy się nie przyznaje, przyczem oświadcza, że córka ta jest córką pierwszej żony jego Chany Ryfki Kapłan. W trakcie rozprawy sąd badał córkę, o którą całe to nieporozumienie wynikło. Sędzia Korwin-Korotkiewicz bardzo drobiazgowo badał ją, jak jest ona traktowana przez ojca, przyczem okazało się, że Karabanow wszystko poświęca dla niej i nie zbywa jej w niczem.

Następnie zabrał głos prokurator Jeżewski, który domagał się bardzo surowego wymiaru kary dla podsądnego.

Wreszcie sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, skazujący Karabanowa na 3 miesiące więzienia i na zasadzie amnestji karę mu darował.

Oskar Kon w Palestynie

Zamierza tam założyć przedsiębiorstwo przemysłowe

p) Jak nas informują, przed kilku dniami przybył do Tel-Awiwu przemysłowiec łódzki Oskar Kon, właściciel zakładów Widzewskiej manufaktury.

Przemysłowcy tamtejsi przybyciem Oskara Kona żywo się zainteresowali, urządzając ogólne przyjęcie, na którem informowali się gościa, w jakim celu przybył do Palestyny i jakie posiada zamiary.

W odpowiedzi na wszelkie życzenia Oskar Kon oświadczył, że przybył do Palestyny w celu zainteresowania się jej rynkiem przemysłowym, oraz warunkami rozwoju przemysłu tekstylnego.

Wyraził przytem przekonanie, że przemysł ten w Palestynie posiada swą przyszłość.

Poinformował on przemysłowców telawiwskich, że z Palestyny nie powróci prędzej do kraju, dopokąd nie zrealizuje swych zamierzeń.

Nosi się on z planami wybudowania tam przedsiębiorstwa przemysłowego. Obecnie bada warunki technicznego zrealizowania działań. Poznatem Oskar Kon oświadczył tamtejszym przemysłowcom, że do Palestyny przybył w charakterze turysty, lecz jako przemysłowiec, zainteresowany przemysłem tekstylnym palestyńskim.

Krwawy zbir Szczeciński

za morderstwo Króla

stanie przed sądem w dniu 28 maja r. b.

b) Głośna w swoim czasie sprawa zabójstwa obywatela Króla znajdzie wkrótce swój epilog przed kratkami sądowemi.

Dochodzenie przeciwko mordercom Szczecińskiemu i Goldmanowi, jako wspólnikowi, zostało zakończone i sprawa znalazła się na posiedzeniu gospodarczem sądu okręgowego.

Postanowiono wyłączyć ze spraw obu przestępców ich inne grzechy i oddzielnie rozpatrywać jedynie sprawę zabójstwa Króla, przyczem wyznaczono termin rozprawy na dzień 28 maja.

Komplet sędziowski wyznaczono w składzie następującym: Korwin-Korotkiewicz, Kozłowski i Kopaczewski, zaś sprawy obrońcy nie ustalono.

Po wyroku w tej sprawie obaj przestępcy odpowiadać będą oddzielnie za cały szereg napadów i zbrodni.

Samotny żywot i cichy skon

Niezwykły wypadek śmierci przy ul. Żeromskiego

p) W domu przy ul. żeromskiego w mieszkaniu niejakich Gersonów zajmował jeden pokój w charakterze sublokatora 57-letni kawaler Samul Openheim. Był to człowiek samotny, stroniący od ludzi i melancholijny.

Nie utrzymywał on żadnych stosunków z ludźmi i nie posiadał przyjaciół.

Od kilku dni Openheim, nie opuszczając swego mieszkania, zwrócił na siebie uwagę domowników, którzy zaniepokojeni jego tajemniczem zachowaniem się, postanowili zajrzeć do zajmowanego przezeń pokoju.

Ponieważ na wszelkie kołatania nie otrzymywano odpowiedzi, domownicy zaniepokojeni tembardziej, wezwali policję, przy pomocy której wyważono drzwi. Jakież było przerażenie obecnych, skoro ujrzeli oni leżącego na łóżku Openheima, nie dającego znaków życia.

Niezwłocznie też wezwano pomoc lekarską. Przybyły lekarz stwierdził zgon, który został wywołany udarem mózgowym. Lekarz skonstatował, że śmierć nastąpiła przed trzema dniami. Ze względu na to, że Openheim był jednak człowiekiem zamożnym, policja opieczętowała kasę ogniotrwałą.

K. E. Ł. powiększa kapitał zakładowy

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, odbędzie się w najbliższym czasie walne zebranie akcjonarjuszy kolei elektrycznej łódzkiej, na którem zadecydowane zostanie wypuszczenie nowej emisji akcji w wysokości 4.000.000 złotych.

Emisja nowa będzie użyta na powiększenie kapitału zakładowego K. E. Ł. na pokrycie zwiększonych wydatków w związku z rozbudową linji. Nominalna wartość nowych akcyj wyniesie 625 złotych, i pierwszeństwo nabycia takowych będą mieli dotychczasowi posiadacze akcji.

HASŁO SPORTOWE

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

(C-S) W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi i na prowincji następujące imprezy sportowe:

SOBOTA:

Piłka nożna:

boisko WKS-u godz. 14-ta: Hakoah II — ŁTSG. II; godz. 16-ta: Hakoah I — ŁTSG. I; boisko przy ul. Wodnej: godz. 16-ta: GMS. — Kadimah.

Piłka koszykowa:

Zawody o puhar Expressu: boisko WKS-u: godz. 16-ta: HKS — Przyjaciele, Stow. Młodz. Polskiej — Hasmonea; boisko Geyera: Kiliński — Kadimah, Turyści — ŁTSG.; boisko R.K.S. Widzew: Odrodzenie — Poznański, Widzew — Tryumf; boisko Kl. Sp. Zjednoczone: WKS. —TUR., Zjednoczone — ŁKS. Początek zawodów puharowych o godz. 16-ej na wszystkich boiskach.

NIEDZIELA:

Piłka nożna:

boisko ŁKS-u: godz. 11-ta: TUR — Sokół (Pabjanice); godz. 16-ta: Hasmonea — Orlę (Zgierz); boisko Kl. Turystów: godz. 11-ta: PTC. — Turyści Ib; godz. 14-ta: Pogoń II — SSKM. II; godz. 16-ta: Pogoń — SSKM.; boisko WKS-u: godz. 9-ta: WKS. II — Widzew II; godz. 11-ta: WKS. I — Widzew I; godz. 14-ta: przedmecz zawodów Wisła — ŁKS.; godz. **16-ta: zawody o mistrzostwo Ligi między Wisłą a ŁKS-em.** Wszystkie powyższe spotkania w piłkę nożną rozgrywane są o mistrzostwo klasy A i B. Jedyny mecz towarzyski odbędzie się w Łodzi w niedzielę przed południem o godz. 11-ej między Hakoahem II a Geyerem na boisku Geyera.

NIEDZIELA:

Piłka koszykowa o puhar „Expressu":

boisko WKS-u: godz. 9.30: Poznański —Kadimah; godz. 10.30: WKS.—ŁTSG.; boisko Geyera: godz. 10: Absolwenci — Kiliński; godz. 11-ta: Tryumf — ŁKS.; godz. 12: Turyści — Odrodzenie; boisko R.K.S. Widzew: godz. 9.30: Zjednoczone — Stow. Mł. Polskiej; godz. 10.30: Widzew — YMCA.; boisko Geyera: godz. 15.30: Hasmonea — HKS.; godz. 16.30: TUR — Przyjaciele.

Prócz powyższych spotkań w piłkę koszykową o puhar organizują Absolwenci w sali Gimn. Niemieckiego w sobotę o godz. 16-ej turniej z udziałem drużyn lokalnych, przyczem poraz pierwszy wystąpi żeńska drużyna siatkówki Absolwentów.

ZGIERZ: Niedziela: godz. 14-ta Sokół II — Union II; godz. 16-ta Sokół I — Union I.

PABJANICE: Niedziela: godz. 9-ta Burza II — ŁKS. II; godz. 11-ta Burza I — ŁKS. I.

PIOTRKÓW: Niedziela: godz. 16-ta Concordia — Bieg.

Wyjazd szermierczej reprezentacji Polski do Neapolu

W dniu onegdajszym udała się do Neapolu polska reprezentacja szermiercza na mistrzostwa szermiercze Polski. Skład zespołu polskiego został ustalony w sposób następujący: kpt. Segda: szabla, floret i szpada, por. Laskowski szabla i floret oraz por. Lubicz-Nycz-szabla. Delegatem oficjalnym Związku Polskiego. szermierczego jest pan Federowicz, który również zamierza startować do turnieju indywidualnego na szpady. Wraz z zawodnikami polskiemi udaje się do Neapolu trener polskich szermierzy węgier Szembathely. Mistrzostwa szermiercze Europy rozpoczynają się w poniedziałek dnia 8 b. m. i trwać będą do 16 kwietnia. Udział w mistrzostwach zapowiedziało 12 państw, Zawodnicy polscy startować będą tylko do turnieju indywidualnego

Łódzcy bokserzy udali się do Katowic

W dniu wczorajszym udali się łódzcy bokserzy na mistrzostwa bokserskie do Katowic. Na czele ekspedycji łódzkiej stanęli pp.: inż Kanenberg, Landeck i Kordasz.

Bieg na przełaj dla niezrzeszonych w Łodzi

Ł. O. Z. L. A. organizuje dorocznym zwyczajem w dniu 14 kwietnia bieg na przełaj dla wszystkich chętnych. W biegu tym na apel Ł. Z. O. P. N.-u mają wziąć udział piłkarze, przyczem cały szereg związków i stowarzyszeń przyznaje nagrody dla pierwszego zwycięzcy ze swego klubu.

HASŁO HANDLOWE

Firma „Szmulewicz" prosi o odroczenie wypłat

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie do wydziału handlowego w Łodzi z prośbą o udzielenie odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy firmie Izrael Szmulewicz, Piotrkowska 62.

Izrael Szmulewicz znalazł się w trudnej sytuacji handlowej na skutek niepunktualności jego dłużników, oraz trudności kredytowych na rynku.

Jak widać z załączonego bilansu, aktywa przewyższają passywa o 6.198 zł.

Z wykazu towarów, znajdujących się na składzie można wnioskować, że interes jest zaopatrzony w dostateczną ilość towarów niezbędnych dla tego rozmiaru firmy do normalnego prowadzenia handlu.

Wobec tego Izrael Szmulewicz prosi o udzielenie mu odroczenia wypłaty chcąc uzyskać czas i środki, potrzebne na spłacenie wierzytelności.

Prośba o nadzór firmy „Abram Hendeles i Dawid Neufeld"

Właściciele firmy Abram Hendeles i Dawid Neufeld prowadzą od 1920 r. hurtową sprzedaż galanterji przy ul. Nowomiejskiej Nr. 16. Firma przetrwała kryzys poinflacyjny, ostatnio jednak znalazła się w trudnościach płatniczych, spowodowanych przez nieudany sezon zimowy, sezon zimowy, sezon letni, oraz niewypłacalność niektórych odbiorców.

Bilans przedstawia się w następujący sposób:

Aktywa wynoszą zł. 431.592.31 gr., passywa zaś 396.244 zł.

Jak wynika z bilansu, sama pozycja—towary na składzie równoważy należności wierzycieli, To też firma ma nadzieję, że w ciągu 6 miesięcy spieniężą towary na składzie i zimowe, znajdujące się na składzie i spłaci w całości swe długi.

Pełna tabela wygranych

23-go dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

Zł. 15.000 na n-ry: 50257 116640.

Zł. 5.000 na nr.: 52342.

Zł. 3.000 na nr.: 2431.

Zł. 2.000 na n-ry: 40336 41525 61551 72048 90267 110664 114116 135170.

Zł. 1.000 na n-ry: 14663 16003 16204 19798 24445 30392 40132 43218 52510 58560 69784 81313 91866 123164 136231 150878 154876.

Zł. 600 na n-ry 3823 5155 24811 36249 41613 41993 42150 42265 51847 58629 63220 64950 66556 76485 76832 80601 93766 100430 100918 110195 118414 124907 132888 191769 145936 148764 156704 157352 160843 161598 165944 167[illegible] [illegible]73125 174004.

[illegible] n-ry: 859 960 1213 4333 5398 6551 6567 7362 7428 8894 8943 9538 10200 12628 13171 13959 14366 15150 15929 16188 16560 17553 17782 17979 18734 19930 20006 21577 22120 23613 13827 14259 16630 27090 28792 28959 30623 35392 37177 37581 39144 39509 41961 43909 44848 46238 47211 49310 49534 51462 51518 52004 52048 57965 59693 60120 61379 62713 63570 63981 64229 64704 65105 65841 66080 69926 71261 72125 74343 78911 82332 83786 84234 86758 88300 88311 91102 91710 94447 95153 96407 97292 97715 98292 98797 99311 99558 102089 102166 105597 109019 109854 109892 112435 113534 114237 115615 115757 122053 125044 126155 126850 130508 132424 133458 134274 135038 136725 137003 137537 138137 138342 138646 139145 139251 142527 143690 144847 145328 146511 148632 148889 149376 151713 154713 157170 159210 161043 161056 161077 161214 161660 161704 162698 163665 170115 170908 171699 171880 173107.

STAWKI:

75 126 93 223 512 42 46 698 790 829 68 940 72 1054 249 56 309 42 52 64 75 502 695 818 52 73 91 937 46 90 92 98 2182 200 30 36 332 39 404 45 738 95 3152 65 71 2[illegible] 407 55 508 61 625 737 831 4078 94 106 24 6[illegible] 86 247 59 302 65 76 79 458 85 500 98 696 900 5046 134 50 82 219 338 82 514 650 783 857 81 989 6051 112 439 75 514 19 51 689 711 54 952 94 7006 140 264 66 325 48 88 405 09 72 82 557 94 661 775 844 8003 79 138 51 225 309 60 560 627 829 94 983 9008 55 66 116 21 321 39 62 64 312 68 524 76 615 721 814 968 81.

10036 76 168 408 25 96 710 804 41 953 11021 99 199 242 54 498 584 650 701 06 810 12096 131 97 359 86 417 37 509 37 600 03 16 728 886 920 13165 95 356 72 421 47 54 536 742 82 94 14079 97 110 91 335 559 636 777 825 34 69 15077 117 262 74 78 322 95 98 424 627 99 833 96 959 16116 24 30 233 58 86 455 555 732 72 951 65 17233 70 365 68 464 615 65 81 948 66 18077 102 17 24 255 408 41 619 57 761 976 19027 74 129 31 68 261 86 666 796 807 30 943.

20004 66 186 276 334 69 79 86 509 679 708 894 983 21107 518 46 764 901 67 22185 211 438 65 638 81 802 23068 204 33 44 423 544 618 36 734 833 37 953 24011 20 217 393 464 707 809 90 915 96 25001 23 330 527 37 60 67 616 33 907 92 26001 6 64 103 31 363 86 466 92 663 960 75 27013 364 82 452 97 891 998 28026 113 36 222 43 431 35 619 47 67 893 908 29035 201 374 85 461 508 684 747 99 841 58 59 968.

30[illegible]3 355 579 641 761 801 992 31119 214 50 390 64 74 428 500 32319 36 77 488 556 74 85 90 850 97 937 73 33007 37 128 42 81 322 476 574 641 34215 16 21 55 57 66 94 384 408 41 514 31 44 69 740 52 71 89 824 901 34 59 64 35046 83 124 61 72 206 55 413 71 599 726 50 36186 324 25 561 821 63 37004 69 110 83 87 333 522 705 59 61 67 846 942 49 59 38035 59 96 105 31 337 452 500 86 809 19 59 921 49 39124 94 280 313 24 64 506 21 614 46 985.

40017 23 53 209 21 352 524 637 93 716 35 66 801 56 901 99 41079 100 212 324 409 27 504 679 96 766 807 56 902 5 62 42028 109 241 441 578 620 774 79 43005 18 91 302 610 70 72 768 837 83 990 44059 440 641 856 82 958 97 45205 48 65 431 99 563 628 755 91 859 71 81 963 46217 332 37 80 663 740 844 907 47007 301 13 63 73 418 530 70 650 63 726 840 60 932 97 48002 62 99 207 316 475 662 75 768 840 907 22 49000 30 86 173 80 288 434 566 630 80 80 748 56 93 875.

50238 311 550 607 89 785 856 77 93 63 51017 300 29 648 68 88 52114 228 401 38 549 603 28 702 13 53262 89 443 77 87 527 72 722 896 913 52 70 54210 12 395 480 588 89 613 50 80 82 769 823 929 64 55 95 55158 209 357 72 495 561 71 642 971 56050 203 65 499 690 822 933 34 57030 40 85 191 217 347 91 311 53 63 93 623 43 720 935 93 58211 359 497 536 767 808 61 921 54 65 59015 207 30 41 53 363 66 407 552 85 649 54 788 956 64 73.

60211 68 451 79 617 39 86 717 843 78 61024 68 205 31 350 437 533 609 804 967 62126 253 87 337 428 32 39 46 511 656 60 80 715 90 826 34 55 90 63040 59 127 212 346 561 98 677 971 91 64009 57 336 84 425 545 626 63 700 74 901 53 65173 244 300 407 24 56 88 657 705 812 909 52 63020 21 45 74 110 53 246 384 94 99 603 730 920 77034 137 77 87 332 74 474 534 74 638 783 88 815 29 60 75 920 38 68036 96 182 299 556 637 768 895 96 940 69100 494 532 51 64 676 835 79 927.

70096 184 97 230 45 85 423 33 533 605 89 95 809 23 30 41 53 89 945 71139 50 391 94 428 559 695 858 917 51 72039 300 539 724 30 66 834 35 968 73046 342 46 563 82 853 969 71 74044 59 62 86 131 293 430 504 602 58 702 818 46 917 62 75057 73 219 52 74 93 494 541 632 38 62 864 903 81 76053 59 134 48 227 410 533 79 673 751 844 996 77045 208 373 440 49 60 531 77544 610 88 726 86 801 31 974 78105 313 73 737 849 79089 125 236 471 593 695 720 91 844 53 914.

80028 52 114 29 77 91 318 556 90 9682 802 8 50 926 81001 9 41 212 85 81 82065 105 82138 62 90 335 452 530 20 620 32 930 60 83064 83 225 72 530 67 633 43 63 66 80 906 23 89 84080 136 380 402 70 81 98 594 84602 736 46 85021 44 96 155 61 71 488 722 57 823 976 86211 59 90 92 373 497 522 87 97 621 45 771 92 830 32 92 87042 45 87083 175 88 202 29 294 403 509 21 794 804 13 909 10 42 82 88159 278 337 54 584 745 801 38 75 89075 85 156 237 307 21 582 918.

90009 85 244 67 337 65 432 50 93 502 26 655 90 737 801 11 67 98 921 29 91012 87 144 48 89 203 360 482 820 66 996 92087 99 120 42 374 430 94 596 622 36 82 767 814 24 97 901 93142 321 447 607 10 735 940 94140 273 347 539 54 609 749 87 95024 98 217 46 48 324 64 77 95 828 75 96037 39 144 82 271 404 599 601 80 731 60 818 58 94 913 90 97069 202 81 418 69 585 663 743 73 993 98041 110 248 327 53 79 93 603 35 91 892 99268 368 86 98 474 502 621 709 802 803.

100037 121 216 330 85 90 447 592 765 969 101187 253 79 302 21 402 22 37 47 81 83 565 614 55 58 62 705 805 99 921 102271 373 439 625 85 822 976 103012 81 128 72 96 217 94 621 77 99 759 72 906 48 61 104 184 230 88 309 506 35 67 677 758 902 105112 294 382 402 21 35 48 523 600 96 739 42 836 46 106082 103 80 437 77 79 532 60 614 39 52 76 712 800 79 93 107088 182 591 646 749 108122 39 49 276 84 92 349 446 523 34 35 803 24 74 87 109131 55 401 02 24 509 771 869 928 80.

110044 46 99 207 25 81 470 680 722 59 841 67 76 111020 64 171 288 434 563 66 612 32 736 950 112126 35 58 441 68 72 617 57 70 76 760 954 113098 124 25 49 790 805 920 114087 404 46 89 668 739 57 71 835 952 55 115104 146 271 76 315 499 545 634 768 75 925 77 160063 111 59 65 231 494 95 512 635 91 713 91 813 962 117150 319 50 91 421 609 77 87 875 920 71 118162 493 686 716 30 38 48 833 954 119034 43 58 81 264 80 566 689 90 724 855 62 919 46.

120193 113 52 765 68 818 81 942 121157 481 564 98 666 734 122000 80 170 236 758 123007 72 79 162 436 70 648 722 891 930 124018 166 80 402 43 51 625 60 734 940 125015 177 252 59 316 49 416 75 503 743 909 22 90 126001 19 474 605 47 48 933 89 127031 160 208 315 85 621 84 64 77 743 814 914 128136 281 350 404 82 604 25 38 770 884 990 129068 70 267 387 405 561 656 58 76 95 759 828.

130018 30 38 209 371 532 658 821 59 902 43 131040 113 356 513 21 666 684 96 132045 73 159 87 202 395 440 586 657 133040 135 212 304 13 437 70 565 620 35 42 69 719 829 90 134011 181 242 97 490 569 622 92 784 814 30 57 82 95 928 39 135039 89 154 70 374 414 761 885 917 136283 380 551 753 62 854 92 909 137223 84 319 31 66 407 79 584 632 722 883 84 138052 107 42 47 253 379 508 73 701 05 85 838 56 76 977 139018 84 189 210 73 224 37 469 585 621 50 87 837 905 07.

140068 103 16 304 433 689 620 42 806 833 34 39 141076 149 82 344 412 624 649 87 96 142112 54 56 580 622 35 843 905 31 143114 15 24 96 303 437 565 645 713 734 86 830 919 144010 58 73 111 231 53 74 612 721 94 908 10 14 145117 285 398 540 77 623 881 890 146026 198 294 413 523 77 644 92 818 941 85 147124 38 46 81 288 413 635 828 148112 408 61 508 644 55 802 903 16 72 149019 31 91 106 08 231 365 406 582 775 812 39 61.

150021 165 81 236 96 308 600 88 818 21 151056 62 103 368 403 60 527 77 752 936 152080 179 230 42 65 460 547 650 86 770 93 849 910 87 153061 152 82 335 42 546 65 615 751 849 901 154009 21 36 428 514 602 56 709 854 969 155018 31 134 76 250 320 559 643 731 66 918 156052 175 86 201 334 82 426 83 502 03 04 46 667 729 798 904 944 157005 58 239 273 406 422 67 544 91 776 962 965 158015 96 194 328 632 82 749 52 867 915 55 159026 148 357 479 86 804 11 777 871 940.

160058 85 129 89 99 287 96 422 63 568 627 38 79 732 871 922 161092 104 43 273 495 535 45 603 77 791 833 35 921 162016 68 87 164 200 50 69 70 335 62 92 98 425 81 589 609 88 832 97 163234 91 310 38 46 71 99 423 563 612 36 733 864 164003 118 60 89 226 98 353 414 501 52 59 87 681 719 857 901 37 165056 76 331 35 40 491 568 613 30 65 829 166144 270 423 47 95 531 82 660 716 70 89 167101 32 50 211 12 379 751 845 54 74 968 84 168182 450 526 37 69 74 692 723 95 847 900 96 169002 25 140 206 69 340 84 409 32 36 45 93 692.

170289 412 900 36 78 179135 219 66 335 99 444 717 57 63 912 43 172033 406 37 677 97 725 173268 78 420 29 38 514 621 25 703 38 97 839 908 54 174016 180 227 79 331 73 447 89 686 749 877.

RADJOPROGRAM

SOBOTA, 6-GO KWIETNIA.

11,56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12,10 — Koncert płyt gramofonowych. 14,50 — Komunikaty. 15,10 — Odczyt p. t. „Wybitni racionaliści w w. XVIII" — wygł. prof. Zygmunt Denter. 15,35 — Odczyt p. t. „Kultura i ludoznawstwo w nauczaniu języka ojczystego" — wygł. dr. Józef Gołąbek. 16,00 — Odczyt p. t. „Mickiewicz" — odczyt 4-ty — wygł. prof. Konrad Górski. — 16,25 — Odczyt p. t. „Polska jako przedmurze chrześcijaństwa" — wygł. prof. Henryk Mościcki. 16,50 — Komunikat samorządowy. 17,00 — Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 18,00 — Słuchowsko dla dzieci z Krakowa. 18,50 — „Rozmaitości" wygłosi p. Lawiński. — 19,10 — „Radjokronika" — wygł. dr. Marjan Stępowski. 19,56 — Sygnał czasu 20,30 — Koncert wieczorny. Po koncercie komunikaty. 22,30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabianicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trakowskiego (Grzezińska 56) (b)

ŁÓDZKIE TOWARZYSTKO EKONOMICZNE.

Z inicjatywy kilku ekonomistów tutejszych organizuje się w Łodzi Towarzystwo Ekonomiczne. Komitetowi organizacyjnemu przewodniczy dr. Stefan Kozłowski.

Organizatorzy zapraszają wszystkie osoby interesujące się problemami ekonomiki i polityki ekonomicznej na posiedzenie organizacyjne, które odbędzie się w sobotę, dn. 6 kwietnia o godzinie 9 wieczorem w lokalu Towarzystwa Prawniczego przy ulicy Piotrkowskiej 91. — Specjalnych zaproszeń nie będzie.

KONCERT TANECZNY IRENY PRUSICKIEJ.

W nadchodzący wtorek, dnia 9 b. m. odbędzie się w sali Filharmonji nader interesujący koncert taneczny znanej artystki Ireny Prusickiej. Doskonałość techniczna, talent kompozycyjny, siła wyrazu i niezwykła muzykalność — oto główne walory młodej artystki. Piękno i oryginalne kostjumy dopełnią ciekawej całości. Występ ten odbędzie się pod nazwą „Wieczoru tańca wyzwolonego". Jak było do przewidzenia, zainteresowanie tym koncertem jest wielkie. Początek o godz. 8,30 wieczorem.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Ostatnie przedstawienie „Murzyna Warszawskiego" po cenach najniższych dane będzie dziś o godz. 4 popołudniu.

„Dwaj panowie B".

Wesoła komedja Hemara grana będzie dziś wieczorem po cenach popularnych, jutro wieczorem i w poniedziałek na przedstawieniu dla związków.

Ostatnie przedstawienie „Cudownego pierścienia"

barwnej ferjowo ujętej bajki dla dzieci przed zejściem z afisza dane będzie jutro o godz. 12 w poł po cenach najniższych.

Jutro o godz. 4 popołudniu oraz we wtorek „Hinkeman" Ceny popularne.

We środę „To, co najważniejsze" po cenach najniższych.

„Niespodzianka" Rostworowskiego.

Najbliższą premjerą w Teatrze Miejskim będzie sztuka świetnego autora „Kaliguli" i „Judasza" Karola Huberta Rostworowskiego, najznakomitszego dziś dramaturga polskiego, „Niespodzianka".

„Prawdziwe to zdarzenie" porusza dwa motywy: stosunki panujące w biednej wsi polskiej, oraz bałwochwalczy kult dolara będącego dziś bóstwem świata, a równocześnie źródłem wszelkiej zbrodni i deprawacji.

„Niespodziankę", nagrodzoną jak wiadomo pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim, reżyseruje E. Wierciński.

TEATR KAMERALNY.

Pożegnalne występy Al. Węgierki.

Znakomity ten artysta występuje jeszcze dwukrotnie na scenie Teatru Kameralnego: dziś i jutro o godz. 5 popołudniu w „Poławiaczu cieni".

Ceny zniżone.

„Panna Maliczewska" z St. Jarkowską dana będzie dziś, jutro i w poniedziałek wieczorem.

We wtorek po raz ostatni po cenach zniżonych „Sekretarka pana prezesa" z St. Jarkowską.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 4.20 pp. i 8.20 wiecz. oraz jutro o 4.20 pp. i 8.20 wieczorem „Miljonowa spadkobierczyni" z Sabiną Zielińską w roli tytułowej.

Począwszy od dnia 1 kwietnia Dyrekcja teatru obniżyła bardzo znacznie ceny biletów, od 50 gr. do 1.50 Na bilet wykupiony do krzeseł każda osoba ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie lub dwoje dzieci na jeden bilet.

KONCERT UMBERTO URBANO.

Przyjazd do Łodzi tak znakomitego śpiewaka jakim jest bezsprzecznie w obecnych czasach Umberto Urbano zelektryzowała całą Łódź i kasa Filharmonji od samego rana jest w oblężeniu. I nic dziwnego, gdyż prasa całego świata wyraża się z niezwykłym entuzjazmem i zachwytem o tym młodym następcy Battistiniego i Titto Ruffa. Koncert tego barytona z łaski bożej odbędzie się w Filharmonji w czwartek, dnia 11 b. m. o godz. 8,30 wiecz. Artysta na program swego koncertu wybrał najpiękniejsze pieśni i arje operowe. Przy fortepianie zasiądzie utalentowany pianista dr. Edward Steinberger.

KONCERT W FILHARMONJI.

W środę, dnia 10 kwietnia b. r. o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się koncert w Filharmonji, który w naszym ubogim sezonie koncertowym zasługuje na żywe zainteresowanie.

Koncert ten będzie owocem starań grona miłośników muzyki, dążących do urządzania imprez muzykalno - wokalnych o wysokim poziomie artystycznym z udziałem sił odtwórczych.

Program koncertu zapoczątkuje kwartet smyczkowy es-dur Dworaka, poczem nastąpi śpiewy z utworów Sauberta, Verdiego, Karłowicza i R. Straussa w wykonaniu pani pr[illegible] Oleckiej i dra Schichta, oraz deklamacje z H[illegible]nego i Goethego — przez dra Friedenberga. [illegible]ko gościa usłyszymy p. N. Warfikoff - Bra[illegible]gamową, pianistkę o niezwykłym talencie, któ[illegible] odegra preludjum a-moll Bacha - Liszta, sona[illegible] a-dur Mozarta i 2 etiudy koncertowe Skriabina.

Czysty dochód z koncertu przeznaczony na rozbudowę szpitala ewangelickiego przy Domu Diakonisów w Łodzi, Północna 42.

Przemytnik — miljonerem

Kto najwięcej zarabia na wprowadzeniu prohibicji

Policji norweskiej udało się wreszcie po długich wysiłkach schwycić znanego z przemytnictwa alkoholem niejakiego Bremera. Jedni uważają go za bandytę, drudzy za bohatera. Ogół uważa Bremera za człowieka odważnego, który w ostatnich pięciu latach dorobił się wielkiego majątku, dochodzącego do miljonowych sum. Przed 5-ciu laty przybył on do Frederikshafen zupełnie nieznany. Zebrał kilku awanturniczo usposobionych ludzi i z pomocą tych, zaopatrzył wówczas jeszcze „suchą" Norwegję, w wódki różne, t. zw. trunki wyskokowe. Zazwyczaj nocą podczas mgły, latem czy zimą, najchętniej podczas burzy, kiedy policja nie mogła wybrzeża pilnować, wyjeżdżał i przy pomocy swoich towarzyszy wyładowywał swój cenny towar. Daremnie policja goniła za nim; nie można było go uchwycić.. Na wolnem morzu, na ławicy było jego schronisko. Tam dobijały statki holenderskie, niemieckie, polskie i angielskie, napełnione spirytusem. Zapomocą własnych motorówek ładunek odbierano z okrętów i przy odpowiedniej okazji przemycano na ląd norweski.

Pięć lat uprawiał Bremer zakazany interes, aż wreszcie padł widocznie ofiarą zdrady. Nad wybrzeżem Lawrik w chwili zbliżenia się okrętu do brzegu, zjawiła się policja, która zaaresztowała herszta i jego 30-tu pomocników. Rodzina Bremera zamieszkuje w Frederikshafen i sądzi, że wymierzona kara nie będzie surowa. Bremer po wyjściu z więzienia będzie mógł jako miljoner żyć i tak spokojnie.

Finlandja jest obecnie rajem dla przemytników tego rodzaju. Nad wybrzeżem krążą również okręty z ładunkiem spirytusu.

Mimo prohibicji, można w całe Finlandji, wprawdzie za wielką cenę, dostać wszędzie dobrej wódki. Przemytnicy, uprawiający kontrabandę, robią olbrzymie majątki. Rzecz zrozumiała, bo na morzu kosztuje litr spirytusu 1 złoty, na brzegu zaś 7 złotych.

Zdarza się czasem, że okręty z pełnym ładunkiem spirytusu zatopi się w morzu z chwilą ukazania się policji. Straty te można przeboleć, bo następny udały ładunek pokryje wszystkie straty.

Wybryki erotyczne

uprawiał „klub przyjaciół sportu"

Do niedawna mieścił się przy jednej z ulic Paryża „klub przyjaciół sportu", który policja przed czternastu dniami rozwiązała. Budynek, w którym urzędował ten ciekawy klub, jest czteropiętrowy, a na każdem piętrze znajduje się tylko jedno okno. Wszystkie okna są zasłonięte grubemi kotarami. To też trudno było odgadnąć, jaki sport członkowie klubu uprawiają. Dopiero policja paryska odkryła tajemnicę.

Przychodzono do klubu celem studjowania obrazów sławnych malarzy.

Na ścianach każdego pokoju wisiało pełno obrazów niemoralnych. Według tych dzieł pędzla wielkich artystów, uprawiano sport na tle erotycznem. Schodzili się przeważnie cudzoziemcy. Francuzi, mimo pewnej lekkomyślności, nie lecą na lep, zresztą mogą sobie na taki sport w domu pozwolić — jest to wygodniej i pewniej. Do klubu zaglądali goście obojga płci, nawet pary małżeńskie. Widzimy to zaraz na początku, z chwilą ujęcia przez policję niektórych gości w klubie.

Zabrano m, in. pewną damę oraz pana. Para ta wypiła przedtem na otuchę kilka wódek i poszli „studjować". Zastano ich w różowym humorze w stroju Ada ma i Ewy. Wstydliwy komisarz policji nie dowierzał, że przed nim stoi para małżeńska.

Paszporty były w porządku. Mąż i żona są ludźmi, należącymi do „elity" i mają spore dochody; takie wyjaśnienie daje gospodarz hotelu, w którym mieszka mal żeństwo. Aczkolwiek komisarz policji niejedno w swoim zawodzie przeżył, był tym wypadkiem zdziwiony. „Czy pani była zmuszona zarabiać w taki brudny sposób pieniądze? — pyta się komisarz. Przepraszam, — rzekł mąż, pieniądze zarabiać? Co pan o nas wogóle sądzi. Żona moja jest porządną kobietą, a ja człowiekiem z towarzystwa.

Raj dla mężczyzn

Mężczyźni wyspy Rapas stanowią płeć uprzywilejowaną

Na oceanie Spokojnym, na znacznej odległości od zwykłych linij okrętowych znajduje się miła wysepka Rapas, należąca do Francji. Niewielki szmat ziemi, który możnaby pieszo obejść dokoła w ciągu kilkunastu godzin; największa odległość pomiędzy przeciwległemi brzegami wynosi 15 kilometrów. Wysepka ta jest istnym „rajem kobiet". Nie znaczy to, aby pozbawiona była mężczyzn, liczba ich jest jednak znikoma. Ludność wysepki Rapas należy do szczepów Maoryjskich; wobec znacznej odległości od osiedli ludzkich, mieszkańcy jej nie mieli okazji zapoznać się z cywilizacją białej rasy.

Sprawowanie rządów na wyspie należy wyłącznie do kobiet, które wykonywują również wszelkie czynności gospodarcze, połują, budują chaty, utrzymują rodziny i biorą udział w walkach rodowych. Nieliczni przedstawiciele płci brzydkiej uważani są za „święte stworzenia"; zwyczaj wymaga, aby mężczyźni niczem się nie trudnili. Wolno im tylko łowić ryby wędką (łowienie ryb siecią stanowi pracę kobiet), od czasu do czasu naprawić niezbyt zresztą skomplikowane stroje maoryjskie i... tkać dywaniki z roślin morskich. „Mąż" na wyspie Rapas jest ptakiem przelotnym, po wykonaniu swych funkcyj małżeńskich przechodzi do innej rodziny.

Mężczyźni wyspy Rapas stanowią płeć uprzywilejowaną. Otrzymują najsmaczniejsze kąski z kotła i dzień cały spędzają na „dolce far niente". Czułe małżonki odżywiają „święte stworzenia" z największą troskliwością: czynność mężczyzny polega tylko na przeżuciu tego, co mu kładą do ust. Wskutek bezczynności i dobrego odżywiania się, mężczyźni wyspy Rapas są niepomiernie tędzy i niemrawi. Mimo zewnętrzny dobrobyt, liczba „świętych stworzeń" na wyspie maleje. Dziwnym bowiem zrządzeniem losu na „wyspie kobiet" przychodzą na świat niemal wyłącznie dziewczynki.

Nowoczesny Don Juan

Męża o 22 żonach wyobrażamy sobie zazwyczaj groźnie, obciążonego morderstwami i krwią „najdroższych" towarzyszek życia.

Belgijczyk Jean Pierre Pierard dowiódł, że mężczyzna może być dwadzieścia dwa razy żonaty, nie zadusiwszy prz ytem ani jednej żony. Do rozłąki, któ ra konieczna była z powodu zmienności uczuć Jean Pierra, przyczyniły się rozwody i śmierć.

Raz jeden tylko użył Pierre gwałtu, kiedy zastał żonę nr. 3 na czułem sam na sam z adoratorem. Nie namyślając się długo, schwycił pana bratka za kołnierz i wysadził go oknem.

Oburzona żona wyskoczyła za nim, a ponieważ działo się to na piątem piętrze, więc para kochanków spotkała się — w zaświatach. Jana Pierra aresztowano, ale puszczono na wolność. Dziewiętnaście dal szych ożenków miał przed sobą .

Wszystkie kraje tej ziemi przyczyniały się do szczęśliwości małżeńskiej zmien nego Belgijczyka. Miał Francuski, Angielki, Niemki, Belgijki, Hiszpanki, Włoszki i Norweżki, wszystkie kochał i żenił się z niemi.

Kiedy wojna wybuchła, 14 jego synów walczyło w najróżniejszych armjach, bo sprawa narodowa nie odgrywała w jego życiu żadnej roli. Narodowość przy wyborze żon była obojętną, tylko kolor włosów stanowił o wszystkiem. Pierard bowiem obierał za królowe swego serca damy czerwonowłose.

Jakiż był kres tego nowoczesnego Don Juana? Małżeństwo dozgonne. Po dwudziestujeden nieudanych próbach znalazł wreszcie odpowiednią dla siebie żonę w Rosjance. — Było to przed dwudziestu laty — jak sam mówi — kiedym ją ujrzał po raz pierwszy i kocham dzisiaj więcej, niż kiedykolwiek. Brzmi to dosyć nieprawdopodobnie, gdy się weźmie pod uwagę temperament Pierra, tem więcej, że żyje pomiędzy najpiękniejszemi kobietami świata — w Hollywood. Tam pracuje na żonę i siebie jako — — — bokser.

Wyzyskana naiwność zbyt wrażliwej panny

W jednym z rzymskich domów towarowych zjawił się przed panienką w dziale krawatów męskich, pewnego dnia przystojny młodzieniec, lichy klijent wprawdzie, bo przebierał, grymasił i nic nie kupił, ale zato umiejący patrzeć przedziwnie w oczy i mówić mistrzowsko słodkie słówka, w które zasłuchana panienka, zapomniała prawie o świecie bożym, a wraz ze światem — o innych kupujących.

Następnych dni zjawiał się on ponownie, znowu nic nie kupił, ale w serduszku panienki posunął się o tyle dalej, że panienka pozwoliła mu się pogłaskać po ręcz ce.

Aż wreszcie — zarządowi domu towarowego było tego już za wiele i wymówił opieszałej sprzedawczyni posadę.

Następnego dnia — po jej wyjściu z płaczem ze sklepu, miejsce jej zajęła uśmiechnięta i rozpromieniona — narzeczona owego przystojnego młodzieńca, który odtąd przychodził również do sklepu, ale w chwili zamykania interesu i spokojnie wyczekiwał na narzeczoną na chod niku ulicznym.

JERZY NAŁĘCZ

Zemsta dziewczyny 7)

z plemienia Maorów

— Przyjdziesz do mnie? — szeptał.
— Przyjdę.
— Kiedy?
— Jutro wieczorem.
— Nie; dzisiaj!

Yora zgodziła się. Ucałowała gorąco usta Barwińskiego i wyswobodziwszy się z jego ramion, zniknęła w zaroślach.

Wieczorny zmierzch kładł się na bujną zieleń gąszczu leśnego, gdy Barwiński zbliżał się na posterunek misji handlowej.

Z oddali dojrzał wysoką postać Van der Valda, który szedł szybko na jego spotkanie.

— A to historja — mówił, zrównawszy się z Barwińskim. — Kraner nie żyje. Umarł godzinę temu.

— — — — — — — — — —

I nagle dzika Afryka zniknęła z przed oczu Barwińskiego. Był u siebie, w swoim gabinecie, zdala od niebezpieczeństw, drzemiących w mroku nieprzebytych lasów, a jednak odczuwał paniczny lęk przed wspomnieniami przeszłości.

— Kraner umarł, przeklęty przez murzyńskiego czarodzieja — myślał — a co się ze mną stanie?

Zastosować się do wskazówek lekarza i wyjechać? — rozważał. — Zostawić w domu gliniany posążek, który przepowiada mu codziennie, że kres nadchodzi?

Tak, niema innej rady.

Ale czy będzie miał na tyle siły woli, aby wyjechać, pozostawiwszy na miejscu szkatułkę z migdałowego drzewa, z ukrytym we wnętrzu posążkiem z szaro-zielonej gliny?

Codziennie oglądał ten posążek i chciaż czynił to z ogromną bojaźnią, nie mógł inaczej postępować.

Jakaś złowroga fatalna moc kierowała jego ruchami. Czuł, że nie sam, że ktoś działa wbrew jego woli. Opanowany był przez demona koszmarnego wspomnienia, który dręczył go, szydząc z jego bezsilności.

Całą niemal noc Barwiński przesiedział w fotelu, biedząc się z myślami. Nad ranem wreszcie postanowił:

Jadę!

IV.

Od kilku dni Barwiński zamieszkiwał w Warszawie. Z początku czuł się jeszcze gorzej chory niż na wsi, ale gdy go porwał wir uciech stolicy, zapomniał o dręczących go wspomnieniach.

— Głupi byłem — myślał niejednokrotnie — że wierzyłem w nadprzyrodzoną władzę czarnych kapłanów i tylko na tem tle powstała moja choroba.

I rzeczywiście po dwóch tygodniach Barwiński zmienił się niedopoznania. Na policzkach wykwitły mu rumieńce, wyprostował się, czuł w sobie zapas sił i chęć do życia. Z całej jego postaci biło zdrowie i zadowolenie.

Mógłby już wrócić na wieś, nie obawiając się, że ulegnie ponownie chorobliwej mani bojaźni, ale że zasmakowało mu wesołe, a nawet do pewnego stopnia hulaszcze życie, więc siedział w Warszawie.

Pewnej nocy spotkał w jakimś kabarecie czarną tancerkę. Gdyby to zdarzyło się przed miesiącem, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Barwiński przestraszyłby się ogromnie, uważając sam widok czarnej dziewczyny za zły prognostyk.

Ale dzisiaj? Dzisiaj był uradowany, choć sam nie wiedział dobrze, z czego się cieszy.

Odżyły w nim wspomnienia rozkosznych chwil, spędzonych z Yorą.

— Yora, czarna dziewczyna z plemienia Maorów. Pamięta jak dzisiaj, gdy po raz pierwszy przyszła do jego mieszkania.

Pod osłoną czarnej nocy wśliznęła się do pokoju z wielką ostrożnością, aby ją nikt nie spostrzegł.

Ale z czasem stała się śmielszą, zaczęła przychodzić w dzień, nie krępując się nikogo, aż wreszcie pewnego dnia oświadczyła:

— Zostaję u ciebie.

— A twój dziadek — zatrwożył się Barwiński, który od czasu śmierci Kranera lękał się starego czarodzieja — czy się na to zgodzi?

Yora nie odpowiedziała, jedynie skinęła potwierdzająco głową.

Tego samego dnia wieczorem Barwiński dowiedział się od Van der Valda, że Maorowie odeszli w głąb kraju, a powtórne przybycie w okolice posterunku handlowej misji handlowej można się spodziewać dopiero nie wcześniej niż przed upływem roku.

— Słyszałem, że pan zatrzymał u siebie jedną z czarnych synogarliczek maorańskich — kończył, uśmiechając się dwu znacznie — widziałem ją i muszę przyznać, że ma pan o wiele lepszy gust od tego nieboraka Kranera, który zginął.

Tak więc Barwiński nie był zupełnie pewien, czy przeniesienie się na stałe Yory do jego domu odbyło się rzeczywiście ze zgodą Tchingali'ego.

Skłonny był nawet przypuszczać, że Yora poprostu uciekła, nie mówiąc nikomu, dokąd się udaje.

Nie chciał jednak badać dziewczyny. W duchu rad był nawet, że pobyt jej u niego zalegalizowało rzekomo pozwolenie Tchingali'ego.

(D. c. n.).

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego ogłasza

KONKURS

na stanowisko nauczyciela przedmiotów ogólno kształcących w ludowej szkole rolniczej w Czarnocinie od dnia 1. VII. 1929 r. Kandydaci winni się wykazać kwalifikcjami wymienionemi w ustawie o pragmatyce nauczycielskiej z dnia 1. VII. 1926 r.; kategorję płac zależnie od kwalifikacji ustala i uposażenie wypłaca Ministerstwo Rolnictwa. Dodatki w naturaljach reguluje Wydział Powiatowy, zgodnie z ustawą o ludowych szkołaeh rolniczych z dnia 9. VII. 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 62, poz. 398) i Rozporz. Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 15. III. 1921 r. art. 3 (Dz. Ust. R. P. Nr. 38, poz. 239).

Podania z życiorysem, odpisami świadectw kwalifikacyjnych i pracy dotychczasowej nadsyłać należy w terminie do dnia 15 maja 1929 r. do Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego, Łódź, ul. Piotrkowska 100.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta **A. Rzewski.**

Do akt Nr. 125[illegible] 1928 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1929 r., od godz. 10-ej rano odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Samuela i Maneli Libermanów, składających się z mebli, 2-ch pianin i innych ruchomości, oszacowanych na sumę 8330 zł., u Moszka Szajnzylbera, składających się z mebli, ocenionych na sumę 750 zł. i u Jakóba Kapelusznika, składających z mebli, ocenionych na sumę 545 zł. Licytacja rozpocznie się u Samuela i Maneli Libermanów, przy ul. Południowej 2.

Łódź, dnia 30-go marca 1929 r.
KOMORNIK
S. Górski.

Do akt Nr. 2216 1928 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej 114, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Wolfa Markusfelda, składających się z różnych mebli, ocenionych na sumę 6200 zł.

Łódź, dn. 3 kwietnia 1929 r.
KOMORNIK
S. Górski

Do akt. Nr. 554 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 23 kwietnia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej 44, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Józefa Rapoperta, składających się z samochodu 6-cio osobowego marki Austro-Dajmler, ocenionych na sumę 3200 zł.

Łódź, dnia 13-go marca 1929 r.
KOMORNIK
S. Górski.

Do akt Nr. 503 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1929 r., od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej Nr. 31, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrama Brzezińskiego, składających się z mebli, ocenionych na sumę 425 zł.

Łódź, d. 4 kwietnia 1929 r.
KOMORNIK
S. Górski.

Ogłoszenia drobne

Interes
rzeźniczy z mechanicznym warsztatem, piwnicą i z lokalem mieszkalnym do sprzedania od zaraz. Wiadomość w administracji „Hasła". 806

Biżuterję
kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

Biżuterja
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123, w podwórzu.

Garaż
poszukiwany w centrum miasta. Zgłoszenia przyjmuje „Hasło Łódzkie", Piotrkowska 15

Dnia 29 marca na ul. Brzezińskiej lub Chłodnej zaginęła paczka zawierająca ozdobę baldachimu w formie gołębia, oznaczająca ducha świętego. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do kościoła Najśw. Marji Panny za wynagrodzeniem 815

Potrzebna
służąca do wszystkiego. Kilińskiego 133, Otto, sklep 942

Przybłąkał
się pies, wilk. Odebrać można Nowa 2 814

Zagubiono
legitymację zapomogową za Nr. 14745 na imię Stanisława Nawrockiego, 810

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu . . . . . . „	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50 gr. za wiersz milimetr.	1 łam	(strona 4 łamy)	
W tekście	40 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Za tekstem	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Nekrologi	30 „ „ „	1 „	„ 4 „	
Zwyczajne	8 „ „ „	1 „	„ (10 łamów)	

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **Stanisław Paciorkowski.** Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. **Redaktor odpowiedzialny: Adam Żuczkiewicz.**
Odbito w drukarni własnej, Piotrkowska 15.